

Różowa kula

Bajm

Wybacz mi ojczy, unosi mnie ten prąd
Za chwilę będę daleko, daleko stąd, jak najdalej stąd
Różowa kula porwała mnie i spójrz
Nie mogę nawet Ci podać ręki, cóż inna jestem już

Powiedz mi i jak mam w to wszystko uwierzyć?
Powiedz mi i jak wierzyć?

Wybacz mi ojczy, nie mogę z Tobą być
Ten dawny spokój rozplynał się i przyjaźni mej pękła cienka nić

Różowa kula porwała mnie i wiesz
Nic do radości mnie już nie zmusi, z mądrości swej sam się tera
z
Śmieje, śmieje, śmieje...

Powiedz mi i jak mam w to wszystko uwierzyć?
Powiedz mi i jak wierzyć?

Wybacz mi ojczy być może ostatni raz
Nie pytaj o mnie przyjaciół, nie pytaj gwiazd

Powiedz mi i jak mam w to wszystko uwierzyć?
Powiedz mi i jak wierzyć?